



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

„Kraków - Saloniki”

Seweryn Krajewski, Andrzej Sikorowski

*Urodzona w kraju nad Wisłą,
Jak miliony innych w tym kraju.
Mam przed sobą jakąś tam przyszłość,
Ileś grudniów i ileś majów.*

*Dokąd pójdę, dokąd pojedę,
Jaką drogę dla mnie wybrali.
Otrzymałam od losu spadek,
Który trudno mierzyć zerami.*

*Dwie ojczyzny, dwa sztandary,
Dwie religie; skąd wziąć w sobie tyle wiary?
I przodkowie na portretach
Podpisanych w dwóch odmiennych alfabetach.*

*Mam dwa serca i dwie dusze,
Jakoś sobie z tym nadmiarem radzić muszę.
Dwie historie, dwa języki;
Tu kochany Kraków, a tam Saloniki.*

*Nie pytajcie zatem kochani
Gdzie jest lepiej, a gdzie jest gorzej.
Gdzie ciemniejszy nocy aksamit,
Granat nieba, cieplejsze morze.*

*Bo ułomne oba me światy,
Bo nie wszędzie może być pięknie.
A mój problem polega na tym,
Że za jednym i drugim tęsknię.*

*Dwie ojczyzny, dwa sztandary,
Dwie religie; skąd wziąć w sobie tyle wiary.
I przodkowie na portretach
Podpisanych w dwóch odmiennych alfabetach.*

*Mam dwa serca i dwie dusze,
Jakoś sobie z tym nadmiarem radzić muszę.
Dwie historie, dwa języki,
Tu kochany Kraków, a tam Saloniki.*

*Mam dwa serca i dwie dusze,
Jakoś sobie z tym nadmiarem radzić muszę.
Dwie historie, dwa języki,
Tu kochany Kraków, a tam Saloniki.*